

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR Łukasz Kozakiewicz

Protokolant Elżbieta Baziak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa (...) S.A. z siedzibą w K.

przeciwko D. P.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej D. P. na rzecz powoda (...) Spółkę Akcyjną w K. kwotę 2.339,48 zł (dwa tysiące trzysta trzydzieści dziewięć złotych 48/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 czerwca 2014r .,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 717,- zł (siedemset siedemnaście złotych 00/100) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600,- zł (sześćset złotych 00/100) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód – (...) Spółka Akcyjna w K. wniósł zasądzenie od pozwanej D. P. kwoty 2.339,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 maja 2014r. i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podał, że w wyniku przeprowadzonej u pozwanej kontroli ustalono, że pobiera ona energię elektryczną z obejściem urządzenia pomiarowego co powodowało zaniżenie pomiaru. Kwota dochodzona pozwem stanowi odszkodowanie za energię elektryczną pobraną a nieobjętą pomiarem w wysokości określonej w taryfie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 14 października 2015r., sygn. akt VI Nc 4160/15, nakazano pozwanej, aby zapłaciła na rzecz powoda kwotę 2.339,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 maja 2014r. oraz kwotę 647,- zł tytułem kosztów procesu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwana, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Zarzuciła, że nie pobierała nielegalnie energii elektrycznej i na bieżąco ponosi koszty jej poboru zgodnie z wystawianymi jej fakturami.

Sąd ustalił.

Pozwana zawarła z (...) Sp. z o.o. umowę o dostawę energii elektrycznej i usługę dystrybucji, na podstawie której do zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) dostarczana była energia elektryczna. Pobór energii ustalany był w oparciu o wskazania przynależnego do lokalu pozwanej licznika zamontowanego na klatce schodowej.

Dowód: faktura VAT nr (...) – k. 29, fotografia – k. 47, przesłuchanie stron (pozwanej) – k. 59 – 60 (00.20.34 – 00.31.30).

W lutym 2014r. pozwana zleciła przerobienie instalacji elektrycznej prowadzącej do jej lokalu.

Dowód: przesłuchanie stron (pozwanej) – k. 59 – 60 (00.20.34 – 00.31.30).

W dniu 22 kwietnia 2014r. przeprowadzono u pozwanej kontrolę urządzenia pomiarowego, w wyniku której ustalono, że do lokalu pozwanej przeprowadzona została instalacja elektryczna prowadząca od zabezpieczenia przedlicznikowego bezpośrednio do lokalu z pominięciem urządzenia pomiarowego. Przeprowadzający kontrolę pracownicy powoda dokonali odłączenia wykonanej instalacji od lokalu pozwanej. Przez tak wykonaną instalację rzeczywiście przesyłana była energia elektryczna. Dostawy energii elektrycznej do lokalu pozwanej zostały, na skutek jej interwencji, wznowione w dniu następnym. W chwili wykonywania kontroli w lokalu pozwanej nie było lokatorów.

Dowód: protokół Nr (...) z załącznikiem – k. 13 – 15, fotografie – k. 47 – 51, zeznania świadka M. O. – k. 58 (00.04.34 – 00.19.24), przesłuchanie stron (pozwanej) – k. 59 – 60 (00.20.34 – 00.31.30).

Pozwana używa sprzętów urządzenia domowego zasilanych wyłącznie energią elektryczną. W okresie od 18 kwietnia 2014r. do 25 czerwca 2014r. pozwana pobrała 582 kWh energii elektrycznej, z tym że w dniu 22 kwietnia 2014r. licznik służący pomiarowi zużycia przez pozwaną energii elektrycznej wskazywał brak poboru w stosunku do poprzedniego okresu rozliczeniowego. Z tytułu poboru energii elektrycznej pozwaną obciążono kwotą 331,49 zł. W wcześniejszych okresach pozwaną obciążano opłatami za energię elektryczną w wysokości około 200,- zł w okresie rozliczeniowym.

Dowód: faktura VAT nr (...) – k. 29, fotografia – k. 47, przesłuchanie stron (pozwanej) – k. 59 – 60 (00.20.34 – 00.31.30).

Powód obciążył pozwaną opłatą sankcyjną za nielegalny pobór energii elektrycznej w łącznej wysokości 2.339,48 zł, zgodnie z taryfą oznaczając termin zapłaty na dzień 9 maja 2014r. Pismem z dnia 27 czerwca 2014r., pozwana odmówiła zapłaty.

Dowód: dokument obciążeniowy Nr DO/KE2/09/00007/4/2014 – k. 16, taryfa – k. 17 – 18, pismo z dn. 27.06.2014r. – k. 28.

Prowadzone, w związku ze stwierdzonymi w dniu 22 kwietnia 2014r. nieprawidłowościami w poborze energii elektrycznej, postępowanie przygotowawcze nie doprowadziło do skierowania przeciwko pozwanej aktu oskarżenia.

Dowód: przesłuchanie stron (pozwanej) – k. 59 – 60 (00.20.34 – 00.31.30).

Sąd zważył.

Stan faktyczny sprawy ustalono na podstawie przedstawionych przez obie strony dowodów z dokumentów, prawdziwości i rzetelności których żadna z nich nie przeczyła, co pozwalało uznać je za wiarygodne i właściwe źródło informacji o okolicznościach sprawy. Nadto przeprowadzono dowód z zeznań świadka M. O., którego relacja pozostawała spójna wewnątrz jak i z pozostałym materiałem dowodowym. Świadek posiadał informacje o sposobie przeprowadzenia i wyniku kontroli poboru energii elektrycznej przez pozwaną, a także o przyczynach braku pomiaru jej zużycia przez urządzenie pomiarowe. Świadek w sposób wyczerpujący i przekonujący wyjaśnił na czym polegała modyfikacja instalacji elektrycznej prowadzącej od zabezpieczenia przedlicznikowego do lokalu pozwanej i jakie skutki za sobą pociągała. Na okazanych mu fotografiach wskazał przebieg tak wykonanej instalacji oraz miejsce jej podłączenia, znajdujące się przed licznikiem bo przy zabezpieczeniu przedlicznikowym (bezpiecznikach). Wskazał także, że instalacja ta została w toku kontroli odłączona, co potwierdza treść protokołu z dnia 22 kwietnia 2014r. Uzupełniając Sąd przeprowadził dowód z przesłuchania stron, ograniczając go – wobec niestawiennictwa powoda wezwanego prawidłowo na rozprawę (k. 43), pod rygorem pominięcia dowodu z przesłuchania stron (art. 302 § 1 k.p.c.) – do przesłuchania pozwanej. Zeznania pozwanej pozostawały w części zbieżne z pozostałym materiałem

dowodowym, niemniej Sąd nie dał jej wiary w zakresie, w jakim twierdziła, że zleciła wykonanie nowej instalacji elektrycznej w celu poprawienia jej funkcjonowania, z tym że nie spowodowało to obejścia systemu pomiarowego. Pozostały materiał dowodowy w postaci protokołu kontroli, fotografii oraz zeznań świadka przeczyły bowiem tezie pozwanej. Z ostrożnością należało również podejść do relacji pozwanej co do przyczyn zlecenie przerobienia instalacji. Pozwana twierdziła bowiem, że do lokalu wprowadziła się w miesiącu, w którym przeprowadzono kontrolę (tj. w kwietniu) zaś przeróbkę instalacji zleciła w lutym 2014r. (dwa miesiące przed kontrolą), przy czym motywowała to jej wadliwym działaniem, polegającym na ustawicznym odcinaniu dostaw energii w wyniku działania zabezpieczenia przedlicznikowego, co spowodowane było nadmiernym obciążeniem sieci z uwagi na korzystanie przez pozwaną jedynie z urządzeń gospodarstwa domowego zasilanych energią elektryczną. O ile istnienie (co potwierdził świadek M. O.), zabezpieczenie przedlicznikowe dla lokalu pozwanej było uszkodzone, o tyle twierdzenia pozwanej, że w czasie w którym nie mieszkała w lokalu, znajdujące się w nim urządzenia nadmiernie obciążały sieć, są nie do pogodzenia zasadami logiki. Nawet jeśli wówczas w lokalu znajdowały się odbiorniki energii elektrycznej w postaci wykorzystywanych przy remoncie maszyn i urządzeń, to skala tego poboru nie mogła być na tyle duża, aby prowadzić do ustawicznego odłączania energii przez urządzenie zabezpieczenia przelicznikowego. Nie można też pominąć, że pozwana w swoich zeznaniach twierdziła, iż nie zna się na instalacji elektrycznej i nie wie jak wykonano zleczone przez nią prace w zakresie jej przerobienia, a także że nie wie czy posiada w lokalu dodatkowy licznik (podlicznik). Tymczasem w trakcie zeznań świadka (przy okazji okazywania mu fotografii) jednoznacznie stwierdziła, że przedstawiona na fotografii instalacja wychodząca od zabezpieczenia przedlicznikowego nie należy do niej, gdyż posiada ona instalację czterożyłową lub pięćżyłową, zaś okazana instalacja jest stara (00.10.41 – 00.10.51). Tego rodzaju reakcja jest w ocenie Sądu nie do pogodzenia z zeznaniami o braku wiedzy co do posiadanej instalacji elektrycznej i jej funkcjonowania i czyni relację pozwanej co do braku ingerencji w nią wątpliwą.

Sąd oddalił wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność nielegalnego poboru energii elektrycznej, uznając go za zbędny. Sposób poboru energii elektrycznej, tj. z obejściem urządzenia pomiarowego, wynikał z przeprowadzonych dowodów, a jego ocena nie wymagała wiadomości specjalnych, gdyż przeprowadzenie instalacji elektrycznej z pominięciem urządzenia pomiarowego sposób oczywisty oznacza, że urządzenie to nie będzie dokonywało pomiaru zużycia energii. Jednocześnie materiał dowodowy przekonuje, że tak wykonana instalacja pozwalała na pobieranie energii elektrycznej w lokalu pozwanej, o czym niżej. Zgłaszanie dowodów może być ocenione jako nieprzydatne dla wyjaśnienia sprawy lub zmierzające do zwłoki, wówczas gdy teza dowodowa jest nieistotna dla rozstrzygnięcia lub proponowany środek jest nieprzydatny do jej udowodnienia, co miało miejsce w przypadku w/w wniosków dowodowych (**vide**: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999r., sygn. akt I PKN 316/99, OSNP z 2001r., Nr 5, poz. 151; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001r., sygn. akt III CKN 1393/00, LEX Nr 603170). Nadto oddaleniu podlegał wniosek pozwanej o zwrócenie się do Komisariatu II Policji w W.. Po pierwsze pozwana nie podała, o co Sąd miałby zwrócić się do jednostki policji, poprzestając na wskazaniu okoliczności, które miałyby zostać w ten sposób wykazane; po wtóre – pozwana uczestniczyła w postępowaniu prowadzonym przez policję, a zatem miała możliwość samodzielnie pozyskać niezbędne dokumenty. Przepis art. 248 k.p.c. umożliwia stornie skorzystanie ze środków dowodowych za pośrednictwem Sądu w sytuacji, gdy nie ma ona do nich dostępu samodzielnie. Nie może natomiast służyć wyręczaniu strony w przedstawieniu dowodów, które sama mogłaby pozyskać. Sąd oddalił także wniosek pozwanej o zobowiązanie powoda do przedstawienia zestawienia uiszczanych przez pozwaną opłat za korzystanie z energii elektrycznej. Na fakt należytego wywiązywania się z obowiązku zapłaty za energię pozwana wskazywała już w sprzeciwie od nakazu zapłaty a zatem wówczas winna była sformułować odpowiedni wniosek dowodowy. Nadto stronom przy zawiadomieniu o terminie rozprawy określono termin do składania zgłaszania twierdzeń i dowodów pod rygorem pominięcia spóźnionych wniosków i termin ten upłynął dla pozwanej bezskutecznie w dniu 10 grudnia 2015r. (k. 36, 39, 42). Pozwana zgłaszając przedmiotowy wniosek na rozprawie, w żaden sposób nie usprawiedliwiła opóźnień w jego powołaniu. Tymczasem po myśli art. 207 § 6 k.p.c. spóźniony wniosek dowodowy podlega oddaleniu. Nie można też pominąć faktu, że pozwana równocześnie twierdziła, iż jest w posiadaniu wystawianych jej faktur VAT dokumentujących zużycie energii, jednak nie powołała z nich dowodu.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów ustalono istotne okoliczności sprawy, obejmujące fakt zawarcia przez pozwaną umowy o dostarczanie energii elektrycznej i usługę dystrybucji, co potwierdza wystawiona pozwanej faktura VAT, a także jej zeznania oraz fakt wykonania przeróbki instalacji elektrycznej prowadzącej do lokalu pozwanej w sposób umożliwiający pominięcie urządzenia pomiarowego, jak również faktycznego korzystania za jej pośrednictwem z energii elektrycznej.

W niniejszej sprawie pozwana twierdziła, że nie pobierała energii elektrycznej z obejściem urządzenia pomiarowego. Stanowisko to nie mogło jednak zostać zaaprobowane. Pozwana sama przyznała, że zleciła wykonanie przeróbki instalacji elektrycznej. Dokonanie takich przeróbek potwierdził też w swoich zeznaniach świadek M. O. i znajdują one odzwierciedlenie w złożonych do akt sprawy fotografiach. Nie można było przy tym uwzględnić twierdzenia pozwanej, że przerobiona instalacja nie pomijała w swoim przebiegu urządzenia pomiarowego. Przyczyną kontroli przeprowadzonej u pozwanej był brak wskazywania pomiaru przez licznik. Na okoliczność te wskazał świadek M. O.. Wynika ona też z przedstawionej przez pozwaną faktury VAT Nr (...), zgodnie z którą w dniu 22 kwietnia 2014r. ilość zużytej przez pozwaną energii elektrycznej wynosiła 0 i oznaczało całkowity brak zużycia w stosunku do poprzedniego okresu rozliczeniowego, który zakończył się w dniu 17 kwietnia 2014r. Tymczasem z zeznań pozwanej wynika, że wprowadziła się do lokalu w kwietniu 2014r., jednak już wcześniej była w nim używana energia elektryczna w związku z prowadzonym remontem.

Powyższa analiza materiału dowodowego oraz zasad odpowiedzialności określonych w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. Prawo energetyczne (tekst jednolity: Dz. U. z 2012r., poz. 1059 z późn. zm.) – dalej „Prawo energetyczne” – prowadziła do wniosku o odpowiedzialności pozwanej w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 3 pkt 18 Prawa energetycznego, nielegalne pobieranie energii oznacza pobieranie energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo – rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo – rozliczeniowy. Natomiast w myśl przepisu art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego, w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię, opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności. W niniejszej sprawie nie mogło rodzić wątpliwości, że pozwana nielegalnie pobierała energię elektryczną, skoro czyniła to przy użyciu instalacji przerobionej w taki sposób, aby omijała urządzenie pomiarowe.

Przewidziana w art. 57 Prawa energetycznego odpowiedzialność może mieć charakter deliktowy jak i kontraktowy. W niniejszej sprawie, pozwana ponosiła odpowiedzialność *ex contractu*, skoro korzystała ona z energii elektrycznej na podstawie ważnej umowy o dostawę energii elektrycznej i usługę dystrybucji, a przypisywane jej w pozwie zachowania związane były z wykonywaniem tej umowy. Jednocześnie wskazać należy, że zarówno przepis art. 471 k.c., jak i art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego, zawierają ustawowe domniemanie winy i odpowiedzialności odbiorcy, co zwalniało powoda z obowiązku wykazywania tej przesłanki. Pozwana mogłaby zwolnić się z odpowiedzialności za skutki korzystania z energii elektrycznej z pominięciem urządzenia pomiarowego wykazując, że było to wynikiem wyłącznie działania osób trzecich, za które nie ponosi odpowiedzialności. Wynik postępowania dowodowego nie pozwalał jednak na wyciągnięcie tego rodzaju wniosków, skoro pozwana sama przyznała, że zleciła przerobienie instalacji elektrycznej. Sąd nie dał jednak pozwanej wiary co do zakresu dokonanej przeróbki, skoro przytoczone wyżej i wynikające z materiału dowodowego okoliczności świadczą o tym, że miała ona na celu i faktycznie omijała urządzenie pomiarowe. Jeśli zaś pozwana zleciła dokonanie przeróbki instalacji elektrycznej to niewątpliwie ponosi odpowiedzialność za działania i zaniechania osoby, która faktycznie pracę tę wykonała i to bez względu na to czy efekt tych prac był zamierzony czy przypadkowy. Tym samym nie można twierdzić, że przeróbka instalacji prowadząca do obejścia urządzenia pomiarowego, była wynikiem zdarzeń i działalności osób, za które pozwana nie ponosi odpowiedzialności. Trzeba również zauważyć, że skoro pozwana w swoim lokalu posiada jedynie sprzęty urządzenia dowodowego zasilane energią elektryczną to w jej interesie leżało obniżenie kosztów dostawy tej energii, a zatem miała ona motyw i sposobność do uczynienia tego w sposób określony wyżej. W tym miejscu szczególnego podkreślenia wymaga, że wynikające z art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego odwrócenie zasady ciężaru dowodu powoduje, że powód nie był

zobowiązany do wykazania w jakich okolicznościach i za czyją sprawą doszło do ingerencji w instalację elektryczną zasilającą lokal pozwanej. Wystarczającym było wykazanie, że ingerencja taka miała miejsce i doprowadziła do zafałszowania pomiaru – co znalazło potwierdzenie w materiale dowodowym. W świetle dyspozycji przytoczonych wyżej przepisów art. 471 k.c., jak i art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego, rzeczą pozwanej było wykazanie, że w niniejszej sprawie wykonanie instalacji elektrycznej z obejściem urządzenia pomiarowego było wynikiem okoliczności, za które nie ponosi ona odpowiedzialności, co wobec zaoferowanych przez powoda dowodów wymagało szczególnej inicjatywy dowodowej. Pozwana nie podjęła jednak takiej inicjatywy i to mimo ustalenia, że niewątpliwie do ingerencji w instalację elektryczną zasilającą zajmowany przez nią lokal doszło i to na jej zlecenie, a także że skutkiem tego było pobieranie energii z pominięciem urządzenia pomiarowego. Pozwana poza przeczeniem nielegalnemu poborowi energii podnosiła jedynie, że dokonywała regularnej zapłaty za energię elektryczną. Mimo braku przeszkód do wykazania tej okoliczności (pозwana twierdziła, że posiada wystawione jej faktury), nie skorzystała z tej możliwości. Samo w sobie nie prowadziłoby to zresztą do uwolnienia jej od odpowiedzialności, gdyż dokonywanie zapłaty za energię elektryczną nie przesądza jeszcze o braku nielegalnego z niej korzystania w innych okresach. Trzeba zauważyć, że pozwana do akt sprawy złożyła jedynie jedną fakturę VAT Nr (...), wystawioną już po przeprowadzeniu u niej kontroli, potwierdzającą zużycie energii elektrycznej o wartości około 300,- zł (bez opłat stałych), czyli kwotę niższą niż opłaty naliczane jej za wcześniejsze okresy, które według jej twierdzeń wynosiły około 200,- zł. Nadto pozwana obronę swą opierała na twierdzeniu o braku skierowania przeciwko niej aktu oskarżenia opartego na twierdzeniu o nielegalnym poborze energii elektrycznej. Tymczasem okoliczność ta ma dla wyniku sprawy znaczenie marginalne. Zaniechanie przez organy postępowania przygotowawczego nadania dalszego biegu sprawie nie ma wpływu na ocenę sprawy dokonaną w niniejszej sprawie, gdyż wynik postępowania karnego miałby znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jedynie w warunkach określonych w art. 11 k.p.c., a zatem w razie wydania przez sąd wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. W braku takiego rozstrzygnięcia sądu karnego, Sąd w niniejszej sprawie pozostawał autonomiczny w ocenie jej okoliczności.

Wskazać należy, że dla realizacji uprawnienia powoda wynikającego z art. 57 Prawa energetycznego, nie jest wystarczającym samo stwierdzenie, że istnieją warunki do nielegalnego poboru energii elektrycznej, tj. np. istnienie instalacja elektryczna służąca zasilaniu lokalu odbiorcy z pominięciem urządzenia pomiarowego (jak to ma miejsce w niniejszej sprawie). Koniecznym jest także wykazanie, że we wskazanych warunkach istotnie doszło do pobrania energii. W niniejszej sprawie okoliczność ta musiała zostać uznana za dowiedzioną. Otóż z relacji samej pozwanej wynikało, że przed kontrolą w dniu 22 kwietnia 2014r., miała ona w lokalu dostęp do energii elektrycznej zaś bezpośrednio po jej przeprowadzeniu dostęp ten utraciła. Należy przypomnieć, że w ramach kontroli, instalacja prowadząca do lokalu pozwanej, a wykonana z obejściem urządzenia pomiarowego została odłączona przez pracowników powoda. Powyższe okoliczności jednoznacznie wskazują, że pozwana w istocie korzystała z energii elektrycznej przy użyciu przerobionej instalacji, wychodzącej od zabezpieczenia przedlicznikowego, prowadzącej bezpośrednio i z pominięciem licznika, do jej lokalu. Jeśli bowiem przed odłączeniem tej instalacji (w wyniku kontroli) pozwana miała w lokalu dostęp do energii elektrycznej, a następnie (po kontroli i odłączeniu instalacji) dostęp ten utraciła, to zgodnym z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki pozostaje wniosek, że po pierwsze pozwana używała istotnej instalacji do zasilania jej lokalu w energię elektryczną, po wtóre instalacja ta przebiegała z pominięciem urządzenia pomiarowego i po trzecie pozwana faktycznie w ten sposób pobierała energię elektryczną.

Wskazane wyżej okoliczności, przy braku wykazania przesłanek eskulpacyjnych z art. 57 ust. 1 pkt 1 Prawa energetycznego, doprowadziły Sąd od przekonania, że pozwana ponosi odpowiedzialność w niniejszej sprawie. Powód realizując uprawnienie odszkodowawcze ustalił wysokość należnego odszkodowania w wysokości wynikającej z obowiązującej taryfy i postanowień § 44 ust. 2 pkt 2 – obowiązującego w dacie stwierdzenie nielegalnego poboru energii (22 kwietnia 2014r.) – rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną (tekst jednolity: Dz. U. z 2013r., poz. 1200), stanowiącego, że w przypadku gdy energia elektryczna jest pobierana z całkowitym lub częściowym pominięciem układu pomiarowo – rozliczeniowego [...], przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę opłatami w przypadku gdy nie można ustalić ilości nielegalnie pobranej energii elektrycznej, w wysokości dwukrotności stawek opłat określonych w taryfie dla grupy taryfowej, do której jest zakwalifikowany odbiorca, oraz

w wysokości dwukrotności cen energii elektrycznej, o których mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b ustawy, przyjmując ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez danego odbiorcę wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników. Kalkulacja wysokości odszkodowania została przedstawiona w dokumencie obciążeniowym Nr DO/KE2/09/00007/4/2014 i uwzględnia moc posiadanego przez pozwaną kotła gazowego ryczałtowej ilości pobieranego paliwa gazowego oraz ceny referencyjnej gazu – zgodnie z warunkami ustalonymi w Taryfie dla energii elektrycznej (...) S.A. na rok 2014, zatwierdzonej decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 17 grudnia 2013r., znak D. (...) – 81(11). Pozwana wysokości tej nie kwestionowała ani w postępowaniu reklamacyjnym, ani w toku niniejszej sprawy. Ustalona przez powoda wysokość odszkodowania jest poprawna pod względem rachunkowym i wynosi 2.339,48 zł. Od tej kwoty przysługują powodowi także odsetki ustawowe (art. 481 § 1 i 2 k.c.) liczone od dnia następnego po terminie wymagalności w/w roszczenia. Roszczenie odszkodowawcze ma charakter bezterminowy co oznacza, że podlega zaspokojeniu w warunkach określonych przepisem art. 455 k.c., tj. na wezwanie wierzyciela (powoda). W niniejszej sprawie powód wystawił dokument obciążeniowy Nr DO/KE2/09/00007/4/2014 jednak nie wykazał daty jego doręczenia pozwanej wcześniej niż w dacie sporządzenia przez nią pisma odmawiającego zapłaty, tj. w dniu 17 czerwca 2014r. W tym dniu zatem pozwana została skutecznie wezwana do zapłaty, a skoro jej nie dokonała, od dnia następnego, tj. 28 czerwca 2014r. pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, co uprawniało powoda do żądania odsetek.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w pkt I wyroku.

Powództwo podlegało oddaleniu w zakresie części żądania odsetkowego. Jak wskazano wyżej, pozwana popadła w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia dopiero z chwilą braku zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego powoda mimo wezwania jej do jego zapłaty. Powód nie wykazał, aby zawierający żądanie zapłaty dokument obciążeniowy Nr DO/KE2/09/00007/4/2014 został pozwanej doręczony wcześniej niż w dniu sporządzenia przez nią pisma zawierającego oświadczenie o odmowie zapłaty tj. w dniu 27 czerwca 2014r. Jednocześnie oznaczenie w w/w dokumencie obciążeniowym wcześniejszego terminu zapłaty pozostawało bezskuteczne. Co za tym idzie, przed tym dniem roszczenie powoda nie było wymagalne, a tym samym pozwana nie pozostawała w opóźnieniu z jego spełnieniem. W konsekwencji powód nie mógł za ten czas domagać się od niej odsetek, które po myśli art. 481 § 1 k.c., służą jedynie w razie opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Co za tym idzie, powództwo w zakresie odsetek od dochodzonej należności za okres do dnia 10 maja 2014r. do dnia 27 czerwca 2014r. okazało się nieuprawnione i jako takie podlegało oddaleniu o czym orzeczono w pkt II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i 98 § 1 i 3 k.p.c. Powództwo zostało oddalone w znikomym zakresie (niewielkiej części roszczenia odsetkowego), co uzasadniało uznanie powoda za wygrywającego spór w całości, skutkiem czego przysługiwał mu od pozwanej zwrot wszystkich poniesionych w związku z udziałem w sprawie kosztów w łącznej wysokości 717,- zł, na którą składały się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 100,- zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600,- zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity: Dz. U. Nr 2013, poz. 490 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. poz. 1804) oraz koszty opłaty skarbowej uiszczony od złożonego dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,- zł. W tym stanie rzeczy orzeczono jak w pkt III wyroku.

/SSR Łukasz Kozakiewicz/